

Przedpłata kwartalna
 wyszedł w Poznaniu 2 to. 10 sztyt. w austrijskie 5 guldenów
 niemieckim 3 tal. 1 shr. 3 fony, w Turcyi 5 l. 15 gr., w Szwajc-
 ycie Francyi 18 fr., w Anglii 4 tal. 2 shr., w Włoszech
 5 tal. 10 shr., w Belgii 4 tal. 2 shr., w Turcyi 50 kr., w Ame-
 ryce 6 tal. 1 shr.

Przedpłata i ogłoszenia
 przyjmują się w ekspedycji: przedpłata przyjmie-
 w monarchii pruskiej oraz w państwach do zwierzni-
 kości niemiecko-austriack. należących (z wyją-
 tów) do państw niemieckich, w krajach państw
 oświe. W innych krajach zaś tylko nasze ak-
 cje, za których pośrednictwem (zobacz tytuł) można ka-
 piścić ogłoszenia do eksped. Dm. Posa.

Rękopisma
 nadesłany Redakcji nie zwracają się i nieiszczą t

Agencje Dza Poznańskiego:
W Krakowie Józef Czech. — W Paryżu Librairie du Luxembourg, Rue de Tournon No. 16, puksownik Kowski, Rue du Faubourg Poissonnière 33. Havas, LaFitte, Bullier & Comp. Place de la Bourse No. 8. Publicité Universelle, agence d'annonces internationales, 100, Rue Richelieu. — W Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie, Wiedniu i Bazylei: Haasenstein & Vogler. — W Berlinie Rudolf Mosse. Gr. Friedrichstrasse 60. A. Rotemeyer, H. Albrecht Taubenstrasse 34. Internationale Annoncen-Expedition. — W Frankfurcie nad Menem Daube & Comp. — W Wrocławiu Daube, Haasenstein & Vd Mosse. — W Pleszewie: L. borowski.

Stkim
wanie

*** Berlin, 20 kwietnia.** W dniu wczorajszym przyjął parlament niemiecki ostatecznie w trzeciim czytaniu projekt do prawa wojskowego 214 głosami przeciwko 123. Zabierali jeszcze głos przeciwko projektowi pp. Jörg, członek centrum, Motteler, socjalista i poseł dr. Niegolewski; za ustawą Gneist i Derenburg. Żywni jakby w obozie, tak między innymi odzewali

do tego, że ktoś przychodzi z po za linii nieprzy-
ciągłej i wywołuje niezawodnie przyjaciela, krewnego
brata, którego stopień i pułk są mu znane, hasło
obiega w okolicy i krąży tak długo po obozie aż
najdzie się żądana osoba, która wybiega przed front
i jakież potem następują wylania czułości, serdecz-
ności! Carlos Calderon n. p. członek madryckiego
monde, obecnie pułkownik armii karlistowskiej
magnie widzieć się z margrabią Asumada, adjutantem
Serrana. Jenerał Elio, dowódca karlistowski chce
pomówić się z swym bliskim krewnym jenerałem bry-
gadą Dana, podczas gdy margrabiowie karlistowscy
Lornacas i Velladuras bawią się w najlepsze w towa-
rystwie brygaderyów Blanco i Montenegro. Wszyscy
zbiegają przed front, ściskają się i serdeczna między
przyjaciółmi rozmowa, w której nie ma ani słowa o polityce i tylko mięszają się
rozprawianiem wypadków serdeczni dru-
żynie pod tak różnymi służbami szatandami. Jedną z
przyjaciół przy jednym stole, z jednej szklanki, dzielą się
szarymi i lekarstwami, i rozłączają się maskując spo-
tyczny wstępnym, gdy wiedzą, że nazajutrz,
na chwilę spotkają się w zamęcie walki, uzbrojeni w
kula i morderczą kulę, gotowi do tygrysich
pasasów, do walki, na jaką zdobyć się tylko może
Hiszpan i Arab."

Ostatnie telegramy.

(Z biura Wolffa.)

Berlin, 21 kwietnia. godz. 1. Na dzisiejszym posiedzeniu parlamentu pierwsze czytanie prawa mającego na celu niedopuszczenie do urzędów kościelnych nieuprawnionych do tego duchownych. Komisarz związkowy Förster (dyrektor ministerstwa wyznań w Prusach) zasada projekt, kładąc przycisk na to, że rząd walczy nie z kościołem katolickim, lecz z kierunkiem tegoż, który po poddaniu się pod nagmat nieomyślności agitował przeciw państwu, nagrażając jego bezpieczeństwu. Przeciw temu skierowane są pruskie prawa kościelne, których zastosowanie wykazało szczyrby, projekt obecnie przedstawiony przeznaczony jest do ich zapelnienia i odpowiednim jest istniejącym potrzebom. Prawo jest wprawdzie ostrą bronią — walka przecież jaką państwo wie, tępa broń prowadzi się nie da.

Telegramy.

(Z biura Wolffa.)

Bonn, 20 kwietnia. Proces wytoczony Deutsche Reichs Ztg. o oszczerstwo przeciwko staro-
katholickiemu biskupowi. Reinkensowi, toczy się dzisiaj przed sądem apellacyjnym kołonijskim. Prokurator wniósł o ukaranie redaktora Deutsche Reichszeitung więzieniem na 1 rok i karę pieniężną 900 tal. event. 9 miesięcznym więzieniem, oraz odjęciem koncesji na dalsze wydawnictwo pisma. Sąd apellacyjny odrzucił wyrok na tydzień.

Bern, 20 kwietnia. Przy wyborach do wielkiej Rady w mieście Bernie ponieśli kandydaci stronnictwa zachowawczego zupełną porażkę; w okręgach wiejskich wybrano przeważnie kandydatów liberalnych. — W Neuenburgu wybrano 90 radykalnych i 11 zachowawczego stronnictwa.

Wiedeń, 20 kwietnia. Wiener Abendpost oświadcza, że ostateczna nominacja nuncjusza Jacobini nastąpiła dopiero po przywołaniu odpowiedni austriackiego dworu na zapytanie Apostolskiej Stolicy.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE I POTOCZNE.

Poznań, dnia 21 kwietnia.

— * Teatr polski. Dziś w teatrze miejskim po raz drugi: "Pamiętniki szatana", zapowiedziane zaś: "Dyplomacya i Róża", oraz dramat: "Włóczęga", dla zaszczytu a nie przewidywanych od dyrekcji przeszkód dopiero w czwartek, jutro zaś pierwszy gościnny występ pani Friericki-Jakowickiej, primadonny opery włoskiej. Spektakl składany rozpocznie uvertura z opery "Favorita" Donizettiego, poczem odpiewana zostanie scena z aktu 4 opery "Trovatore" Verdiego. Partya Eleonory odpiewa p. Jakowicka, Trubadura p. Kozłowski. Następnie odegrana zostanie uvertura z opery "Lucia di Lamermoor". Pani Jakowicka odpiewa partya Lucyi. Na zakończenie Rondo finale z opery "Lunaticzka" Belliniego.

— * Na Warte, książkę zbiorową dla ks. Bazyńskiego, otrzymał od pani sędziny Lewandowskiej z Poznania Al. Kurskiego z Marcinowa górnego, Kazimiry i Heleny Adamskiej z Poznania i Henryka Prusimskiego z Sarbi po 1 tal., razem złożono na 172 egzempl.

— * Na "Wartę" książkę zbiorową, złożył przedpła-
tę p. Tyt. Daszkiewicz pp: Gogola, naczelnik z Przy-
proty, ks. Szartowicz i ks. Kozłowski z Bzysznia, Bukowska z Poznania, ks. Staburski Konrad z Bzysznia, G. Szlaski, Józef Bibiela górnik z Janowa, Marya Zabłocka z Legniszowa, ks. Aleks. Gruba z Pakości, ks. Kiedrowski z Goraju, ks. Sa-
kowski z Przytozyny, Bronisław Ostrowski z Wrocławia, ks. Bykowski ze Siemianin, ks. Wagner z Kiełkierz, ks. Bogusiewicz z Ostrowa, ks. Fleischer z Kłodowa, ks. kan. Suszyński, ks. Hamszylid i ks. Zygmuntowski z Mogilna, ks. prob. Menzel ze Słonu, ks. Wejda z Łudźsk, ks. Szymański z Kościelisk, ks. Woj. Błock z Rozłazina 2 egz., Rakowski z Wz.śl.

Na rece dr. Rzepeckiego złożyli pp.: E. z Borzeckich Hof-
manowa z Poznania, A. Chociszewski z Grodziska, N. N. i ks. Perliński z Poznania, ks. Jedryczkowski z Krzywina, Ant. Trzaska, rzecznik i S. Broekere z Pleszewa, St. Chłapowski ze Szeźd, Zygm. Dziadowski z Mgowa (ponownie), ks. Marcelli Za-
reba, dr. Piotr Bartman i B. K. z Mędrzechowa, ks. Kiedrowski ze Lwowa (ponownie).

Za pośrednictwem "Gwiazdki Cieszyńskiej" złożyli pp.:
ks. Teodor Janik i Perlicki Józef z Jabłonkows, P. Stalmach
wydawca "Gwiazdki Cieszyńskiej", czytelnia ludowa z Jabłon-
kows, czytelnia ludowa z Zatoru.

— * Dnia 24 bm. w piątek wieczorem od 7½ — 9 go-
dziny będzie aula miejskiej szkoły średniej, w której, jak wi-
domo, wystawione są sławne obrazy Makarta "Abundantia",
oświetlona gazem, aby przez to podwyższyć przepych kolorytu
tych obrazów.

— * W tutejszym gmachu regencyjnym odbyła się
przed kilku dniami konferencya kilku radców regencyjnych i
szkolnych, i powiatowych inspektorów szkolnych tak z obwodów
regencyjnych poznańskich jak i bydgoskiego. Przedmiotem
konferencyi było ustanowienie minimum pensji dla nauczy-
cieli w W. X. Poznańskim. Rezultat obrad tych ma posłużyć
za materiał dla zamierzonego przez rząd od dawna prawa szkol-
nego.

— * Nadinspektor Hemme, któremu magistrat tutejszy
dał potrzebne fundusze do odbycia podróży do Niemiec, gdzie
miał się zapoznać z ulepszeniami, jakie tam zaprowadzono u
wodociągów, powrócił obecnie z tej podróży.

— * Podczas sobotniego pożaru na Wildzie skradziono
gospodarzowi, w którego domostwie ogień wybuchł, z komody,
która wyniesiona z palącego się domu i odbito, worek z
126 tal. i srebrną kapsułkę do zegarka. Podczas pożaru spo-
strzegli stróża kolejowi osobę, która, przyszedłszy od strony
palących się budynków znajdowała się w sieci licznych szyn ko-
lejowych, z których wydostać się usiłowała. Gdy zaś człowiek
ten pomarkował, że zwrócił na siebie uwagę, rzucił kilka przed-
miotów, starając się szybko uciekać ujętą uwięzienia. Schwy-
cony jednak, wydarł się znowu stróżom, którym udało się na-
reszcie przytrzymać go przy pomocy psa. Przy człowieku tym
znaleziono pieczęć z napisem: "Dom. Ade. Pierkunowo," świad-
ectwo widocznie sfałszowane, podpisekowane tak pieczęcią i
180 tal.; srebrną kapsułkę do zegarka, który krzyżyk na czarnej
wstążce aksaminowej, złotą broszkę, drugą taką broszkę i duto,
któremu otworzył komode, co wszystko był rzucił nagle na ulicę
przed rano i oddano policji. Prócz tego znaleziono przy uwięzionym
kilka fotografii, medale pamiątkowe z r. 1864, 1866 i 1870 i krzyż
żelazny, który wedle jego twierdzenia ma należeć do jego brata
służącego w pułku 41 w Królewcu. Owo Pierkunowo leży pod
Lecami w obwodzie regencyjnym gabińskim. Wszystko za ten
się przemawiać zdaje, że człowiek ów podłożył sobotni ogień.

— * Czytelniczy nasi przypominają sobie zapewne je-
szcze, że w maju r. skradziono mieszkającej wtenczas na fol-
warku swoim wiedeckim hr. Czapskiej brylanty i inne kosztowno-
ści wartości 5—6000 tal. Jako podejrzanego o popienienie
kradzieży uwięziono wtenczas służącego jej Antoniego Grzym-
skiego, kelniera Wicherowskiego i kamerydniera Cwiklińskiego,
ile że najpierw kradzież tę mógł tylko popełnić człowiek, z
miejscowości i w ten sposób zachodzącymi okolicznościami do-
brze obeznany, powtóre że tego Grzymkiego widziano, jak na
kilka dni przed kradzieżą odbywał schadzki z owym Wicher-
owskim i Cwiklińskim, po trzecim że kilka mieszkających sąsied-
nich domów poznawali w Wicherowskim z pewnością człowieka,
którego w dniu kradzieży widzieli z paczką wielką pod pachą
spieszącego ku dworcowi; nareszcie wysłuchano jeszcze, że Cwik-
liński nazajutrz po kradzieży sprzątał za pośrednictwem ko-
misjonera Abrahama Ostermanna mały brylant, który z pewno-
ścią należał do skradzionych, tutejszemu jubilerowi. Grzym-
ski więc, Wicherowski i Cwikliński i kucharz Janiszewski, którego
niewinnosć w przebiegu sprawy się okazała, stawali w tych
dniach przed kratkami wydziału karnego tutejszego sądu powia-
towego, który Grzymkiego i Wicherowskiego jako wadliwych
sprawców kradzieży skazał każdego na 3 lata więzienia i utratę
praw honorowych przez 5 lat; Cwiklińskiego za przechowanie
rzeczy skradzionych na 6 miesięcy więzienia i utratę praw ho-
norowych przez rok jeden, a Ostermanna za tę samą zbrodnią
na 3 miesiące więzienia i utratę praw honorowych przez rok
jeden. Wszyscy dalej mogą być oddani pod dozór policyjny.

— * Przy odbytych dnia 17 bm. w Międzyrzeczu pod
przewodnictwem radcy ziemiaskiego p. Hinkeldeya wyborze
deputowanego do prowincjonalnego sejmiku W. Ks. Poznańskiego
z miast pow. habimostskiego, międzyrzeckiego i międzyrzeckiego
wybrany został w miejsce zmarłego burmistrza wolsztyńskiego
Heuer'a, zastępcą obecny burmistrz, radca miejski Brutschke
z Wolsztyna na przelęg lat 4 a zastępcami jego kupiec Jakób
Strich z Międzyzochodu i właściciel miłna Henryk Hermann
z Kargowy.

— * Podczas toczących się obecnie rokowań sądu przy-
sięgłych w Pile toczyła się dnia 17 bm. sprawa owczarsza Ma-
rcina Grygiera z Gembie p. Czarnkowie i brata jego, owczarsza
Grzegorz Grygiera, oskarżonych o zabicie ekonoma Maniewskie-
go z Gembie. Posiedzenie to sądu trwało od 9 godzin z rana do
10 wieczorem. Przesłuchano świadków 27. Pod sądni prze-
czyli, jakoby byli zabili Maniewskiego, twierdząc, że go zabili
niejak Fodtke, który wystąpił przeciw nim jako świadek. Przy-
sięgli jednak nabrawszy z toku sprawy przekonania o winie
nieuważliwych oskarżonych, usłali ich po krótkiej naradzie za
winnych a deputacya sądowna skazała obudwóch na karę śmierci.

— * Nekrologia. W dniu 13 kwietnia br. w szpitalu S. Ale-
ksandra w Kielcach, po kilkumiesięcznej chorobie w 59 r. życia
umarł Michał Głizyński, znany z wielu prac literackich na
polu piśmiennictwa naszego. Urodzony we wsi Gackach powiecie
Stonieczkim gub. Kieleckiej, początkowo nauki pobierał w m.
Szydłowie następnie w Pilewicy i Piotrkowie. Od roku 1839 pe-
nił obowiązki nauczyciela w szkołach w Łęczycy, Sandomierzu
i Łomży. Opuszczył po kilku latach zawód nauczycielski, prze-
niósł się do Warszawy, gdzie oddał się wyłącznie literaturze.
Długi czas zasiliał swymi pracami "Gazetę codzienną" (którą
był kłis czas głównym redaktorem) i później "Gaz. Polską".
Liczne jego art., kuty zamieszczała także "Biblioteka War-
szawska". Oddzielnie ogłosił drukiem: "Znaczenie i wewnętrzne
życie Zaporozia", "E. Kallimacha", "O królu Władysławie czyli o
kiesce warszawskiej" (z przypisami i bibliografią Kallimacha); "Zy-
cie, nauczanie i ślęder Sokratesa" a Rejndala Hejdesztajna; "Dzie-
gi Polki, od śmierci Zygmunta Augusta do r. 1597, ksiąg 12"
(z łacińskiego, Petersburg 1857 dwa tomy); "Hus i Husy",
Szkie historyczno podług Pałackiego i Sommera; "Rozmaitości
naukowe i literackie" tomów 10.

— * Przed dwoma laty oświadczył stałe w Kielcach, zasiliał miej-
scowy organ przekładami powieści z niemieckiego, drukowane
w odcinku Gazety Kieleckiej, i innemi artykułami.

— * S. p. Michał Głizyński zmarł bardzo ubogi; całą pozo-
stałą po nim spuścizną jest patent na członka krakowskiego
Towarzystwa naukowego i kilkanaście książek.

— * Jubileusz dziennikarski. Jeden z najdawniejszych
dzienników Luryngi i Niemiec zarazem Jenaische Zeitung,
dnia 26 bm. obchodzić będzie 200 rocznicę swego istnienia.
Przechodził ten dziennik w ciągu tego dwuwieczowego istnie-
nia swego n. jrozmaite koleje, ale co najciekawsze: iż do chwili
założenia aż do dziś pozostawał w ręku jednej i tej samej ro-
dźny Neuenhahnów. Obecnie jest redaktorem J. N. Ztg. pan
Adolf Neuenhahn.

— * Pomiędzy papierami Livingstona, które nadeszły
do angielskiego ministerstwa spraw zewnętrznych, znajduje się
zajmujący list tego uczynego do p. James Bonnet, właściciela
dziennika New York Herald. Szczegółowo w nim opowiada
Livingston o niewolnictwie panującym w Afryce, oraz o życiu
domowym i zwyczajach plemion murzynskich w środkowej Afry-
ce. Rzecz dziwna w każdym razie, że list pisany 9 kwietnia
1872 w tych dniach dopiero, więc po dwóch latach właśnie do-
szedł adresata. — Zwiłki znakomitego podręcznika na parowcu
Maiva d. 13 bm. oczekiwać były w Southamptonie, w Anglii,
mniejszy kilkanaście dni przedtem Gibraltar. W Londynie nie
bada wystawione na widok publiczny, ale tymczasowo złożone
w jednej z sal gmachu Towarzystwa geograficznego, gdzie p.
W. Ferguson dokona na nich chirurgicznej sekcji.

— * Biskupi patrycyi. Arcybiskup zagrzebski ks. Mi-
chajłowicz ofiarował i natychmiast gotówką wypłacił 30 tysięcy
zi. na rzecz chorwackiego uniwersytetu w Zagrzebiu. Biskup
kronsztański ks. Fogarassy ofiarował 2500 zi. na zakupno do-
mu dla nowej szkoły ludowej w tym mieście. Nie dawno zmarły
biskup temeszwarski zapisał testamentem dla rodziny tylko
dwudziestą część swego majątku a dziesięćdziesiąt dwudziestą
przenaczył na cele publiczne dla węgierskiej akademii umię-
tności w Peczcie na szkoły itd.

— * Międzynarodowy kongres geograficzny odbędzie
się z wiosną przyszłego roku w Paryżu. Geografowie i podró-
żnicy wszystkich krajów są nań zaproszeni.

— * Tys Godunow — oto tytuł najnowszej opery
kompozytorskiego, p. Musorgskiego, której pojawienie
się na scenie Petersburgkiej wiele wywołało wzruszeń. Tamtejszy
świat rykalny odpowiednio do swych pojęć estetycznych
na dwa się dzielił obozy: jeden zachwycił się operą, miano-
wicie siłą yrazu i harmonią recytatywów, — drugi potępia
ją stanowczo niedoświadczony płód wyrafinowanego realizmu
w sztuce, suwającego się do naśladowania pewnych dźwię-
ków i odosów natury, do malowania poziomych i zwykłych
stron codennej życia z przerażającą wiernością — słowem
jeśli się i rzec godzi — do artystycznego nihilizmu. Za li-
bretto opę p. Godunow Musorgskiego posłużył częściowo dramat Pu-
szkina. Wtępuje w nim i Maryna Mnischówna — są i sce-
ny z życia polskiego, nacechowane jaskrawo tempem mazura,
który nie oddzielił z ust Maryny i jej otoczenia. Najgorzej miała
wypaść p. Maryna Rangoniego.

— * Siatki. W Petersburgu wyszły w obzernym to-
mie zawieszonym przeszło 600 stronic, pieśni ludowe białoru-
skie, ogłone przez p. Steina p. t.: "Bieloruskija narodnija
pieśni. Wława korzystał głównie ze zbiorów pisarzy pol-
skich Człota i Zielenkiewicza, w części zaś z materia-
łów ogłaszanych przez Towarzystwo geograficzne a w pewnej
części ze źródeł nam nieznanych, może z własnych poszukiwań.
Do zbioru pieśni dodano opisy obrzędów i obycajów, oraz
słownicz białorusko-rosyjski i gdzie niegdzie objaśnienia gra-
matycznopodobnie w przeważnej części czerpane ze znanych
źródeł. Moskiewskie Towarzystwo Historji i Starożytności ro-
syjskiej ogłosiło w osobnej broszurze przekład rosyjski słownicz
rozpraw Karola Szańochy. "Słowniawie w Andaluzji", doko-
nany p. pana B. Szostakowicza.

— * Kalendarz. Jutro w środę dnia 22 kwietnia Sote-
za i Ka mecz; w kalendarzu słownicz Szymymira.
Wód słoneczna o godzinie 4 minut 51, zachód o godzinie
7 minut.

— * Dnia 22 kwietnia 1557 pożar w Sandomierzu. — 1607 od-
nowionoroksz Zebrzydowskiego. — 1772 Moskale zajmują Kra-
kowie. — 1793 otwarcie sejmu w Grodnie. — 1848 utarcza w
Odolanie i Koźminie.

PRZYBYLI DO POZNANIA.

dnia 21 kwietnia.

BAZA. Stabrowski z Wilkowa, Arnes z Uściłowa, Skór-
zewski z Kretkowa, hr. Biński z Glesna, Stabrowski z Sla-
cina, pani Złaniecka z Łekocina, hr. Jezierski z Króle-
ska Polskiego, pani Graev z fam. z Borku, Jagielski z
Flewa, Radowski z żoną z Głębokiego, hr. Biński z Sa-
narszela, hr. Łącki z Posadowa, Rosciszewski z Łęki, pani
Leska z Miłostawia, Koczowski z żoną z Czarnuski,
i Skórzewski z Lubostonia, Ruszczyński z Łabiszyna.

STENA HOTEL EUROPEJSKI. Kurzelewski z Litwy, p. Ja-
łowicz z Warszawy, Wisniewski z Królestwa Polskiego,
Zelinski z Żmutowa, Kukowski z Charbowa, Reichenberg
Lignicy, Uhlmann z Drezna, Kompenberg z Hanoweru.

GOSPODARSTWO, HANDEL I PRZEMYSŁ.

— Przy dalszym ciągnięciu 4 klasy 149 król. pruskiej lo-
tery klasowej padły

1 wygrana 40000 tal. na nr. 2745.
2 wygrana po 10000 tal. na nr. 5501 i 51604.
1 wygrana 5000 tal. na nr. 88297.
8 wygranych po 2000 tal. na nr. 1884 12549 15659 32540
4518 55578 60007 i 74652.

51 wygranych po 1000 tal. na nr. 2408 3045 4030 4359
968 11049 12399 14953 20632 21800 21895 22550 23030 24785
2635 29939 32720 33015 35342 35839 37473 37716 44296 44448
4445 46135 47521 47963 48416 48814 49067 49746 52824 60399
6070 62271 62486 63130 64599 65945 66604 77512 78921 81681
8325 84627 85508 85757 86207 91838 i 94007.

45 wygranych po 500 tal. na nr. 3 1264 2194 3018 6738
1490 15213 18273 24533 27080 28333 33886 34122 34390 35377
3810 42074 42256 42940 42952 43144 44814 47686 50716 51255
5252 53411 53908 55164 56146 56931 60463 67110 67710 73477
7409 77819 78026 78394 82958 89815 89830 i 93440.

61 wygranych po 200 tal. na nr. 2250 4973 5404 7610
844 8820 10475 14285 15461 16823 17508 19006 19632 21328
2892 23139 24148 25737 30374 30477 31068 33117 34958 35539
36934 36849 44931 49150 51802 53004 53008 60044 62000 63217
63676 65326 65515 65871 69295 71854 74703 74861 76167 76211
73557 77970 80415 80455 81110 81795 82448 82494 84925 85857
8673 90847 91495 92197 9 108 93692 i 93737.

Sprawozdanie tygodniowe

z giełdy berlińskiej

Leona Pilaskiego.

Berlin, 18 kwietnia.

Nader stała na giełdzie tutejszej w tym tygodniu możemy
zauważyć tendencję, wynikłą po części z korzystnego uspo-
sobienia giełdy zagranicznych, jako też i w ogóle dobrych sto-
sunków, któremi giełda berlińska obecnie się cieszy. Nastę-
pują wprawdzie czasem chwilowe reakcje cen, lecz powodem
tę głównie realizacye nabytego papieru, bo każdy z dość
wysokich obecných cen papierów chce korzystać i przy mier-
nym zysku sprzedać. Ustanowienie wypłaty 14 pct. dywiden-
ty akcyonaryuszom towarzystwa dyskontowego tutejszego, in-
tytuency największej w całym państwie niemieckim, nadzwyczaj
łobrze na giełdzie zrobiło wrażenie, kurs papieru znacznie
się podniósł a i inne walory przy tem polepszenia doznały; z
14½ wzniósł się cena papieru tego na 161 pct. Z walorów
międzynarodowych, akcyo zakładu kredytowego w Wiedniu
najlepiej miały powodzenie, zrazu obawiano się o instytucy-
ę główną z tej przyczyny, iż na ogromne sumy, które bank
ten wypoczył nie miał dostatecznego pokrycia, tymczasowo
dyrekcyja zapewniła, iż większa połowa wypózyconego kapitału
napowrót do banku wypłynęła a reszta wszelkie pewności pre-
stawiła; to też w skutek tych ogłoszeń tak się cheć pokupu na
papier ten zwiększyła, iż kurs jego z 115 na 128 talarów się
wzniósł. Nie mniej stale zostawały francuzi i lombardy, pier-
wsze notowane 136 tal. drugie 87 tal. za sztukę. Renty bez
zmiany; srebrna austriacka 66½ pct. włoska 62½ pct. Rumuny
42 pct.

Powietrze mielisy w tym tygodniu dość zimne i po-
chmurne a od kilku dni nieustannie padają deszcze. Targi za-
graniczne na ziemiopłoty, szabszą w tym tygodniu okazywały
tendencyja niż place nasze. W Węgrzech ceny pszenicy i żyta
w skutek ustępstw producentów niższe; z prowincji nadreń-
skich nam donoszą, iż żyto w Kolonii i Frankfurcie nad Menem
po znacznie niższych ofiarowano cenach, jedynie pszenica w o-
bec małego dowozu miejscowego stale pozostawała. Targi fran-
cuzkie całkiem bez ożywienia. W Holandji na żyto zupełnie
panowało osłabienie, przy ogólnej niechęci do pokupu, bądź to
na konsumcyja krajową, bądź też na eksport do prowincji nad-
reńskich a natomiast przy znacznych dowozach żyta rosyjskie-
go właściciele po znacznie niższych cenach towaru swego po-
zbywały się musieli. Ostre i zimne powietrze, które od kilku-
nastu dni w Anglii panuje, tamże rozwijanie się roślin tak, iż
nadzieja rychlejszych w tym roku tam żniw zwnież znikła i z
też też głównie przyczyną pomimo zupełnej prawie stagnacyi
na targach angielskich cen pszenicy o 1 szyl. na kwarterze
się wzniósł. Na placu berlińskim w ogóle stała w tym tygo-
dniu panowała tendencyja, dowóz kolejowy żyta nie zbyt wielki
i z łatwości lokował się, placono na wiosnę 62½ tal. czerw-
cwiec 60½ tal., pszenica na termin obecny wyżej; terminy póź-
niejsze więcej ofiarowane niż żądane, na kwiecień-maj placono
88 tal., maj-czerwiec 87½ tal. za 1000 kilo. Okowita przy nad-
zwyczaj ograniczonym obrocie spokojnie, ceny bez zmiany wyż-
szy jednakże niż przy końcu zeszłego tygodnia, w miejscu bez
becki 22 tal. 10 sbr., kwiecień-maj tal. 22 sbr. 21, maj-czer-
wiec tal. 22 sbr. 22 za 100 litrów,

Giełda poznańska, 21 kwietnia.

Zyto: cena wypow. 63½, — na wiosnę 63½, na kwiecień
63½, kwiecień-maj 63½, maj-czerwiec 63, czerw-lipiec 63,
lipiec-sierpień 59½.

Wyp. — otr.

Okowita: cena wypowiedz. 22½, na kwiecień 22½,
maj 22½, czerw-lipiec 22½, sierpień 22½, wrzesień 22½,
kwiecień-maj 22½.

Wypowiedziano 55 000 litrów.

Giełda bydgoska, 20 kwietnia.

Pszenica: wysoko psra i biała 83-85, psra i jasno psra
78-82 tal., kamionka 83-75 tal.

Zyto piękne 61-63, posiedniejsze 57-60 tal.

Jęczmień: wielki 63-66, posiedniejszy 58-62, mały 58 do
62 talarów.

Groch: do gotowania 60-62, na paszę 55-60 tal.

Łubin: niebieski —, złoty — talarów.

Wyka: 45-50 tal.

Owies: 56-60 tal. wszystko per 1000 kilo wedle gatun-
ku i wagi efektywnej.

Okowita: 21½ tal. per 100 litrów a 100 %.

Giełda berlińska, 20 kwietnia.

Pszenica: per 1000 kilo w miej. 73-90 tal. wedle gatun-
tunku żądano; roszykie 58½-59½ tal. ze statku i dworca; krajowe
63-68 talarów z dworca plac; na kwiecień —, kwiecień-maj
62½, maj-czerwiec 61½, czerw-lipiec 61½, lipiec-sierpień
59½ tal. placono.

Zyto: per 1000 kilo w miejsc 57-68½ tal. wedle gatunku
żądano; roszykie 58½-59½ tal. ze statku i dworca; krajowe
63-68 talarów z dworca plac; na kwiecień —, kwiecień-maj
62½, maj-czerwiec 61½, czerw-lipiec 61½, lipiec-sierpień
59½ tal. placono.

Jęczmień: per 1000 kilo w miejsc 53-75 talarów
wedle gatunku żądano.

Owies: per 1000 kilo w miejsc 55-68 tal. wedle gatunku
żąd.; szlaski i czeski 62-67, galicyjski —, pomorski 62-67,
wschodnio i zachodnio-pruski 58-66 tal. z dworca plac; na
kwiecień —, kwiecień-maj 64½-65½, maj-czerwiec 63½, czerw-
licpiec 62½ tal. pl.

Groch: per 1000 kilo do gotowania 64-68 tal., na pa-
szę 57-63 talarów.

Rzepak per 1000 kilo — tal.

Olj rzepiowy per 100 kilo w miejsc 17½ tal. plac;

na kwiecień —, kwiec-maj 18½, maj-czerwiec 18½-19, czerw-
licpiec 19-18½ tal. p.

Olj iniany per 100 kilo w miejsc 23½ tal.

Olj skalny per 100 kilo w miejsc 9½ tal.

Okowita per 100 kilo a 100% = 10,000% w miejsc
bez becki 22 tal. 11 sgr. plac; na kwiecień — tal. — sbr.,
kwiec-maj 22 tal. 25-23-24 sbr., maj-czerw. 22 tal. 24-23-24 sbr.,
czerw-lipiec 22 tal. 13-12 sbr., lipiec-sierpień 23 tal. 14-13 sbr.
placono.

Giełda wrocławska, 20 kwietnia.

Koniczyna czerwona: — posłed. —

Grand Hôtel de France

przy Whelmowskiej ulicy

poleca szanownej podróżującej Publiczności swoje wygodnie urządzone pokojeskorą usługę, doskonałą kuchnię, dobre i tanie wina.

Pojazd hotelowy jest na usługi do wszystkich pociągów.

Wszelkie zamówienia na **śniadania, obiady i kolacje** oraz **salę z rzybocznymi pokojami** na wszelkie uroczystości przyjmuje i jak najakuratniej wykonuje.

Poznań w kwietniu 1874.

T. LUZZIŃSKI.

Towarzystwo ubezpieczeń przeciw gradobiciu Borussia w Berlinie.

Nowe to Towarzystwo, w roku minionym przez pewną liczbę większych właścicieli gruntowych założone, wychodzi z zapłaty, że małe szkody nieprzebieżnie stosunkowo droższymi robią składki, dla czego takowych nie wynagradza, większe natomiast w całej zupełności i gładko, pobierając jako ekwiwalent tylko mniej więcej 50% zwykłej u innych Towarzystw stopy premii. Mimo wielkiej kosztu organizacyjnego dostatecznie wystarczyło w roku minionym 15 sgr. od stu.

By przez słusze rozdzielanie ryzyka zmniejszyć niebezpieczeństwo, opracowuje takowe największy prawie ze wszystkich istniejących Towarzystw rewir, bo jest reprezentowane od Wogezów aż do Niemna, od jeziora Boden aż do Jutlandii, nie przyjmując ubezpieczeń z okolic, narażonych szczególnie na gradobicie. (2384)

Generalnym agentem na obwody regencyjne poznański bydgoski i lignicki jest p. Zygmunt Bernstein w Poznaniu.

„Borussia“

Towarzystwo ubezpieczeń przeciw gradobiciu na wzajemności oparte w Berlinie,

które przeżyło już kampanię r. 1873 z najlepszym skutkiem, nie potrzebując żadnych dodatków, porwała sobie polecić się usilnie Publiczności agronomicznej i zabezpieczającej. Polegając na zasadzie wzajemności, adoptowało Towarzystwo to, powołane do życia przez doświadczonych tylko rolników, i administrowane przez takowych przy najsurowszym uwzględnieniu taniego zarządu, wszystkie zalety towarzystw starszych, potrafiwszy ustrzedz się natomiast ile można wszelkich niedostatków. Zaufanie, jakim zaszczycono Towarzystwo w przeciągu pierwszego roku jego istnienia, ze strony publiczności agronomicznej, dowodzi tego dostatecznie. (2382)

„Borussia“ zabezpiecza za premią 1/2 % wszystkie zboża i leguminy, za 3/4 % wszystkie owoce olejne i t. d. a. wynagradza w razie szkody takową, jeżeli wynosi najmniej 1/2 zbitę gradem przestrzeli. Dalsze koncesje we względzie granicy wynagrodzenia przy powyższych stopach premiiowych wyznagłyby wedle doświadczenia niewątpliwie premii dodatkowych, czego „Borussia“ w każdych okolicznościach pragnie uniknąć. Ustanowienie szkód dzieje się u „Borussia“ przez deputowanych powiatowych, osiadłych w ośmiu powiatach i posiadających zaufanie powiatników, dla czego na słusze oszacowanie liczyć można. To nadmienimy, sądzący, że Towarzystwo nasze możemy usilnie polecić agronomicznej Publiczności do ubezpieczeń.

„Borussia“

Towarzystwo ubezpieczeń przeciw gradobiciu n. w. o. w Berlinie.

Dyrektor:

Berg, Berlin Potsdamerstr. 43.

Powołując się na powyższe doniesienie, polecamy się do przyjmowania wniosków o zabezpieczenia jako też do udzielania wszelkich dalszych objaśnień.

Agent generalny Towarzystwa „Borussia“ na obwody regencyjne poznański, bydgoski i lignicki, **Zygmunt Bernstein** jako też podani poniżej agenci:

Bojanowo, kupiec p. Cezar David

Bydgoszcz, agent generalny kupiec p. Henryk Davidsohn

Wschowa, właśc. drukarni p. Holzenbecker

Gostyń, kamelarz p. Zachert

Gniezno, spedytor p. Hugon Kaltwasser

Jutrosin, kupiec i nadleśniczy pozasłużbowy p. Dewitz

Jarocin, kupiec p. Józef Pilprzacki

Inowrocław, kupiec p. B. M. Goldberg

Kościan, sekretarz prywatny p. G. Bergs

Krobia, kupiec p. Saly Herrmann

Kobylin, nauczyciel główny p. Kiliński

Koźmin, kupiec p. Jakób Mathias

Krotoszin, kupiec p. T. Cieżyński

„nauczyciel p. Burkert

Kempno, kupiec p. Janusz Freund

Kurnik, kupiec p. Juliusz Lewin

Leszno, kupcy pp. Karmiński & Striewski

„fotograf p. M. Nordon

Miłosław, kupiec p. Emilius

„posiadacz folwarku i właściciel

„domu p. Józef Bakowski

Mogilno, sekretarz policyjny p. Nast

Nowe Miasto n. W., kupiec p. Herrmann

„Brandt sen.

Nakło, oberzysta p. Biniakowski

Pleszew, sekretarz miejski p. R. Sachse

„rachimistrz p. Preylina w Malinie

„pod Pleszewem

Poznań, kupiec p. Emil Weimann

„p. A. F. Gross

„agent p. Kazimierz Neuman

„kupiec p. Ludwik Auerbach

Rawicz, oberamtman Wilh. Oelsner

Szamotuły, kupiec p. Herrmann Tietz

Ostrzeszów, geometra i budowniczy zwi-

„rówki p. Ziembieura

Srem, sekretarz prywatny p. Ernest Burg

Sroda, kupiec p. Maksymilian Mendel

Pila, nauczyciel p. Drobitz

„p. Leonhardt

Trzemeszno, kupiec p. Heliodor Denk

Września, agent p. B. Nowakowski

Zduńca, kupiec p. Herrmann Wiehr

Strzałkowo, spedytor p. A. Zlotnicki

Haynan, kupiec p. Ad. Boenisch

Zgorzelec, referendaryusz pozasłużbowy p.

„Herrmann Schienert

Głogów, kupiec p. Maurycy Breslauer.

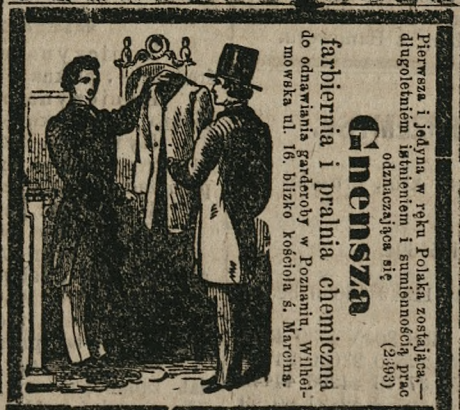
Lejarnia żelaza i fabryka machin

Urbanowski, Ronocki & Co.

poleca tak do nowych jak i do dawniej zbudowanych gorzeln

aparaty Henze'go

do gotowania kartofli, tudzież kadze zacierne i mięsza- dla do nich z urządzeniem do chłodzenia wodą. (2349)



Wiedeńskie obuwie

dla mężczyzn dam i dzieci poleca w największym doborze po najtańszych cenach (2371)

A. Apolant,

Nowa ulica. Polecenia zamiejscowe i reparaacje uskuteczniają się punktualnie.

Do zakonserwowania rzeczy, futer i mebli: olejek lewandowy; esencja na mole w flakonikach po 5 i 10 sgr. (2304)

prawdziwy proszek perski funt po 1 tal; ziołka zaprawione na mole poleca

R. Barcikowski

w Bazarze.

Znaczny handel wina i fabryka szampiana nad Renem poszukuje dobrze poleconego agenta za wysoka prowizją do sprzedaży. Tylko dobrze poleceni zechcą frankowane oferty przesłać sub **H. 4872** do **Haasenstein & Vogler**, ekspedycyja anonsów w Kolonii. (2300)

Mój w Swarzędzu

(w Rynku 218/19.)

obok dotychczasowej winiarni **nowo** ustawiony (2373)

Billard franc.

najnowszej konstrukcyi polecam laskawym względem.

J. Mondré.

Szanownej Publiczności i Dnuchowię- stwu okolicy **Ostrowa** ośmielam się zwrócić uwagę na nowo założoną

restauracya polską

w trzecim domu obok sądu i wjazd. Jako renomowany kucharz starać się usilnie będę o dobre potrawy, napoje e. t. c. e. t. c. (2091)

Kornobis.

Panu v. **Huet** w Poznaniu powierzyłem reprezentacya mych machin, co niniejszem do wiadomości publicznej podaję. (2036)

E. Drewitz, zakład budowy machin w Toruniu.

Powołując się na powyższe doniesienie, polecam machiny z wzmiarkowaną fabryki, szczególnie siewniki szerokie i siewniki koniczyny wedle doświadczonego systemu **Drewitza**, które mam zawsze na składzie.

v. Huet, Młyńska ulica 22, I. piętro.

Aukcyja

lokomobili wraz z młockarnią jako też powozów i koni. (2339)

W czwartek dnia 23 b. m. o 9 godzin sprzedawca będę za natychmiastową zapłatą w gotówce z polecenia właściciela na podwórzu spedytora Maurycego S. Auerbacha przy Magazynowej ulicy No. 15, przy Sapiężyńskim placu **lokomobilę** wraz z **młockarnią**, dalej 2 elegancie, otwarte **powozy**, 2 **ciugowce**, 2 **konie robocze**, 2 **przejeżdżające** i 2 **uprząże** robocze.

Katz, komisarz aukcyjny.

Syn mój z pomocą do sekundy g. za- mysła wstąpić do handlu jako (257)

uczeń

w Poznaniu lub innem znaczniejszym mieście. Laskawe oferty pod adr. **Czekuszwo** p. Strzałkowo franco.

J. Karasiewicz, nauczyciel.

Nowy Rynek 16.

Handle parterowe i skł- powe z zupełnie nowym urządzeniem są natychmiast do wynajęcia. Bliska wiadomość u **P. Trynkowskiego** przy Farze. (2051)

Medal Towarzystwa nauk przemysłowych w Paryżu. PRECZ ZE SIWIZNĄ!

MÉLANOGÈNE

WYBORNĄ FARBA DO WŁOSÓW

P. DICQUEMARE CHEMKA W PARYŻU I ROEN.

W jednej chwili zmienia siwe włosy na głowie i na brodzie na kolor naturalny bez niebezpieczeństwa dla ciała. Farba ta bezwonna jest skuteczniejszą od wszelkich preparatów tego rodzaju dotąd używanych.

Skład w Poznaniu w aptece **Dra Mankiewicza**, w magazynie perfumeryj p. **Barcikow-** skiego, w zakładach fryzjersko-perukarskich i perfumeryjnych p. **J. Razera, L. Gel-** hena, **Linnemana** i u wszystkich głównych fryzjerów i perfumystów.

PIGULKI Z ROŚLINY MATIKO

PP. GRIMAULT ET C^{ie} APTEKARZY W PARYŻU

Wszelkie kapsułki, które w powłoce klejowej zawierają balsam kopaiv w stanie płynnym, sprawiają odbijanie, młodości i boleści żołądka. Jedynie Kapsułki z rośliny Matiko p. Grimault nie sprawiają żadnej z powyższych niedogodności, ponieważ zawierają kopaiv w stanie stałym a nie płynnym w połączeniu z esencją Matiko. Powłoczka klejowa rozpuszcza się łatwo w trzewach a nie w żołądku i dla tego to kapsułki te działają dziesięć razy silniej jak wszelkie inne przeciw rzeżączkom nawet chronicznym i zadawnionym. [20]

Dostać można w Poznaniu w aptece **Dra Mankiewicza**; w Warsza- wie w składach materya. apt. pp. **Mrozowskiego, Gallego i Spiessa.**

ELIXIR et Vin de J. BAIN

A LA COCA du PÉROU

Energiczny środek toniczny, wzmacniający i pobudzający.

Preparaty te stanowią najdziałniejszy i najpewniejszy środek przywracający wy- czerpane siły, w ciężkich chorobach **szpiku, kości, pęcherzy i mózgu.** Używają się z niezawodnym skutkiem przeciw **cukrzyce, pichochondryi, me-** **lancholii** pochodzących z **rozstrojenia organów plicowych**, a zwłaszcza w **chorobach nerwowych** najniebezpieczniejszych. (8)

Pastyłki ułatwiające trawienie Pa J. Bain z Coca Peruwiańskiego. Przeciw

cierpieniu kanałów trawienia niebezpiecznym.

Nota. Lekarstwa te, których P. Bain jest wynalazcą, przygotowane są z Coca

pochodzącego z Plantacyi p. Bolivian Ministra pełnomocnego Boliiwii w Paryżu.

Główny skład w aptece p. E. Fournier et Cie na ulicy d'Anjou St. Honoré

56. w Paryżu, w Poznaniu w Aptece **Dra. Mankiewicza.**

Gotowe ubiory męskie futra czapki bieliznę, rękawiczki, krawatki jako też zagranic- czne obuwie damskie i mę- zkie poleca (1977)

J. Urbankiewicz, Berlińska ulica Nr. 32 w Poznaniu.

Królewiecka loteryja koni

Ciągnięcie 20 maja 1874. 2250 wy- granych. Wygrane główne: 7 komple- tnych pięknych ekwipaży, jako pier- wsza: nader elegancja czwórka z landara. 4 pary cugowców i 22 wierzchowce. Losy po 3 marki (1 tal.) do nabycia u panów **J. Ruschke** i u **H. Tilsnera** w Poznaniu. (2153)

Z Paryża do Poznania

tudzież miast czwartęj strefy ekspeduje „pr. express“ (2152)

paczki do 5 ko. za 23 do 28 sgr.

„10 „ „36 „ „54 „

Office international

des Paquets express

Jacques Zébaume

Paryż Kolonia n.R. 1 Marzellenstr.

35 bis rue Trévise 1 Marzellenstr.

Taryfy frachtowe na żądanie w Red. Dż. Pozn. Poszukuje się agentów

w W. Ks. Poznaniem. (H. 4796)

Papier

FAYARD & BLAYN

przeciw reumatyzmowi, katarowi, ranom, poślęciom, nagietkom, oparzeniom itd. Skład centralny w Paryżu, rue Neu- ve St. Mery, 40 i we wszystkich aptekach

Niniejszem oświadczam drogiej p. **Voll-** mann w Guben publiczne najwyższe

uznanie za jego wyborny środek przeciw „opilstwu“, przez który przywrócone nam zostało naszego życia szczęście i pokój domowy. Dozgonne mu to ze dzięki składam.

Pani **Anna Schultz**, kapitałistka w Hamburgu. (2361)

Osiadam się w **Stęszewie**

Dr. Górski,

(2298) lekarz praktyczny.

Sniadanie dla dzieci.

Dla wzmocnienia dzieci i osób wątłych, cierpiących na piersi i żołądek lub dotkniętych chorobą blednicy i nie- do krwistości, jest najpożądane

RACAHOUT ARABSKIE

p. Delangrenier w Paryżu.

Dostać można w Poznaniu w apte- ce p. **Dra Mankiewicza** i w cukierni

p. **S. Sobieskiego**, we Lwowie i w Kra- kowie w aptekach pp. **Mikolascha** i Tra- czyńskiego. (23)

D. M. Osborne & Co.

Wytawa machin

Wrocław, Zwingerplatz 2.

Ceres-Burdick, Kirby skombino- wane i Kirby dwukółne, żniwiar- ki do traw i zbóż. Katalogi na ży- czenie bezpłatnie. (2383)

Dlaagronomów.

Nasiona kwiatów i

warzyw, nasienie traw

i koniczyn itd., poleca jak

najtaniej kandel nasion agrono- micznych (2299)

Ludwika Auerbach,

Szeroka ulica 10.

Cenniki chętnie stoją na usługi.

Wieś Zaborowo w śremskim powiecie, 1/2 mili od szosy i 1/2 mili od budującej się kolei, położona, 2407 mórg areau, ziemia pszenna, 1/2 dwukolnych 600 mórg, jest do sprzedania w każdym czasie, pośrednictwo agenta dozwolone. (2309)

Dobra wiejskie

każdej żądanej wielkości w W. Księstwie Po- znaniem, dobrze położone, wskazuje do kr- zystnego nabycia (2296)

Gerson Jarecki,

Magazynowa ul. 15 w Poznaniu.

Trzy czteroletnie woły

cugowe i 100 trzecie-

tnich skopów tucznych

ma Dom. Kuszewo pod

Skokami do sprzedania

Dom. Dominowo pod

Środą ma na sprzedaż

9 sztuk wołów tu-

cznych. (2389)

Dom. Dominowo pod

Środą ma na sprzedaż

9 sztuk wołów tu-

cznych. (2389)

Dom. Dominowo pod

Środą ma na sprzedaż

9 sztuk wołów tu-

cznych. (2389)

Dom. Dominowo pod

Środą ma na sprzedaż

9 sztuk wołów tu-

cznych. (2389)

Dom. Dominowo pod

Środą ma na sprzedaż

9 sztuk wołów tu-

cznych. (2389)

Dom. Dominowo pod

Środą ma na sprzedaż

9 sztuk wołów tu-

cznych. (2389)

Dzierżawy młyna poszukuje F. O. 18054 w Ekspedycyi Dziennika Poznańskiego. (203)

W Dom. Dominowo pod

Środą zamówić można je-

szcze 800 sztuk jaj

bażancich. (2390)

Dom. Dominowo pod

Środą zamówić można je-

szcze 800 sztuk jaj

bażancich. (2390)

Dom. Dominowo pod

Środą zamówić można je-

szcze 800 sztuk jaj

bażancich. (2390)

Dom. Dominowo pod

Środą zamówić można je-

szcze 800 sztuk jaj

bażancich. (2390)

Dom. Dominowo pod

Środą zamówić można je-

szcze 800 sztuk jaj

bażancich. (2390)